A B C D E F G H I

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 2 stycznia 1952 r. Nr 2 (2191)

„Musimy mobilizować wszystkie swe wysiłki dla walki o pokój i realizację Planu 6-letniego".

Bolesław Bierut
(Orędzie noworoczne 1952)

„W roku 1952 jeszcze mocniej zespólmy swe szeregi w pracy dla Polski Ludowej, umacniajmy jej siły — jednością narodu".

Bolesław Bierut
(Orędzie Noworoczne 1952)

Orędzie noworoczne Prezydenta RP
do narodu polskiego

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP Bolesław Bierut wygłosił przez radio do narodu polskiego następujące orędzie noworoczne:

„Obywatele! Rodacy! Towarzysze! Przodownicy pracy z miast i wsi! — Twórcy i budowniczowie Polski Ludowej! Robotnicy! Chłopi! Pracownicy umysłowi! Żołnierze! Młodzieży polska!

Pozdrawiam Was wszystkich gorąco i serdecznie z okazji Nowego Roku!

Tradycyjnym zwyczajem składamy sobie dziś wszyscy wzajemnie życzenia. Myśli nasze i uczucia kierują się równocześnie ku Ojczyźnie naszej, której poświęcamy nieprzerwanie swój wysiłek, swoją codzienną znojną pracę.

Jesteśmy tym pokoleniem, którego udziałem i najbardziej odpowiedzialnym zadaniem historycznym jest zbudowanie nowego ustroju społecznego, urzeczywistnienie najszlachetniejszych ideałów socjalizmu, wydźwignięcie narodu polskiego na nową drogę wspaniałego rozwoju, zabezpieczenie jego całkowitej i nieprzemijającej niepodległości, utrwalenie na wieki pokoju i współpracy braterskiej między narodami. Od wieków lud pracujący walczył o urzeczywistnienie tych dążeń, od dziesiątków lat polska i międzynarodowa klasa robotnicza znaczyła krwią swoją bruki miast i fabryk pod sztandarami tych idei. Dziś za przykładem rosyjskich robotników i chłopów, dzięki braterskiej pomocy narodów ZSRR — masy pracujące Polski Ludowej wcielają te idee w życie. Coraz potężniejszym tchnieniem twórczej pracy pulsuje dziś całe nasze życie społeczne i coraz szybciej Polska Ludowa przeobraża się w kraj nowy, silniejszy, bogatszy, bo coraz lepiej wyposażony w najnowocześniejsze narzędzia pracy i środki wytwórcze — w kraj nowoczesnej techniki i nowoczesnego przemysłu, na którego fundamentach wyrastać i rozkwitać będzie nowa nasza kultura narodowa i społeczna. Oto dlaczego składając sobie dziś nawzajem życzenia noworoczne oglądamy się na przebytą drogę i podsumowujemy w myślach wyniki pracy — zarówno osobistej jak i ogólnej.

Mamy prawo być dumni z tej pracy, z ogólnego bilansu dotychczasowych wysiłków naszego narodu.

Zadania minionego roku w pracy nad uprzemysłowieniem kraju, we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa były niewątpliwie większe i trudniejsze od zadań lat poprzednich. Aby unaocznić sobie wielkość tych zadań można by wziąć za przykład jedną tylko cyfrę, mianowicie — ogólną sumę nakładów inwestycyjnych minionego roku na nowe budowle, maszyny i urządzenia we wszystkich działach naszej uspołecznionej gospodarki narodowej. Jest to suma 25 miliardów złotych co wynosi przeciętnie tysiąc złotych na jednego mieszkańca. Tyle przeznaczyliśmy z naszego ogólnego dochodu rocznego, z naszej pracy jako fundamentalny trwały wkład w powiększenie i rozszerzenie naszej gospodarki narodowej, naszego majątku narodowego. Jest to więcej nawet niż wyniosły inwestycje planowe za cały okres pierwszego naszego Planu 3-letniego, to jest za lata 1947—949. A więc za jeden tylko miniony rok powiększyliśmy nasz trwały majątek narodowy o tyleż, co za trzy lata, poprzedzające nasz Plan 6-letni, choć wiemy, że i w ciągu tamtych trzech lat nasz wkład w odbudowę i rozbudowę gospodarki narodowej nie miał sobie równego w gospodarce polskiej okresu kapitalistycznego.

Każdy wie, że im więcej trwałego kapitału wkłada się w gospodarkę narodową, tym silniejszy staje się kraj i naród, tym trwalsze stają się fundamenty dla przyszłego rozwoju, tym szybciej narastają warunki dla dalszego rozkwitu zarówno gospodarki jak i kultury narodu. Każdy z nas powinien również wiedzieć, że bez tego wielkiego wysiłku, bez olbrzymiego wkładu w naszą rozbudowę gospodarczą nie podźwignęlibyśmy się ze stanu poprzedniego upadku i zacofania, pozostalibyśmy słabi, a ze słabymi nikt się zazwyczaj nie liczy, na słabych polują rabusie imperialistyczni słabemu „wiatr w oczy" — jak mówi przysłowie.

Los mas pracujących Francji, Włoch i innych krajów Europy zachodniej świadczy wymownie o tym, jakie są skutki tzw. „pomocy" amerykańskiej, która miała podnieść stopę życiową tych narodów, faktycznie zaś jest pętlą na ich szyi, skazując je na poniżenie, niedołę i ciężkie ofiary na rzecz imperialistycznego molocha.

Myśmy obrali inną drogę, zrzucając z siebie jarzmo ustroju kapitalistycznego i przecinając wszelkie machinacje imperialistyczne. Obraliśmy niełatwą ale jedynie słuszną drogę znojnego wysiłku całego narodu w celu odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki — w oparciu o szlachetną braterską pomoc pierwszego kraju zwycięskiego socjalizmu — wielkiego Kraju Rad.

Dziś, po kilku zaledwie latach naszej gospodarki planowej, my mamy już prawo powiedzieć z dumą, że kraj nasz z roku na rok rośnie w siły. Z roku na rok pomnaża się nasz wkład w dalszy wzrost nowej techniki i nowych sił wytwórczych. Jest to wielki wysiłek, ale wysiłek niezwykle cenny i owocny, bo niezniszczalny, nieprzemijający. Każda złotówka nie wydana lekkomyślnie, lecz przeznaczona na pomnożenie siły wytwórczej kraju, ułatwia i zabezpiecza przyrost nowych wartości.

Podobnie jak niejedna rodzina robotnicza, chłopska czy inteligencka skąpiła sobie dawniej we wszystkim, aby kłaść na kształcenie dzieci, tak dziś wspólna nasza matka — Polska Ludowa — w swej przezorności i zapobiegliwości, mnoży nasze zasoby, oszczędzając gdzie się da, aby rosła w siły nasza Ludowa Rzeczpospolita.

Nie podobna z dnia na dzień usunąć przeklętej spuścizny rządów magnatów i kapitalistów, którzy przez stulecia skazywali miliony ludzi pracy na nędzę i ubóstwo, na ciemnotę i zacofanie, aby żyć w nieróbstwie i zbytku trwoniąc bogactwa narodu. Tylko nasza wytrwała, zapobiegliwa praca i czujność wobec wrogów naszego ustroju i naszej niepodległości jest niezawodną podstawą coraz szybszego i trwałego wzrostu u nas dostatku, wiedzy i kultury.

Toteż nic nie może dać więcej radości jak karczowanie z ziemi polskiej tej starej spuścizny nędzy i ciemnoty, jak budowanie nowych miast i portów, nowych hut

i fabryk, które nie są źródłem zysków dla garstki kapitalistów, lecz są własnością ludu pracującego, rękojmią jego rosnącego dobrobytu.

Czyż każdemu z nas nie rośnie serce na widok dziesiątków i setek tysięcy młodzieży — dawniej skazanej na beznadziejną wegetację — dziś zaludniającej nasze fabryki maszyn i samochodów, nasze huty i kopalnie, nasze tkalnie i cementownie, prowadzącej nasze koleje i statki dalekomorskie.

Czyż każdemu z nas nie rośnie serce na widok dziesiątków i setek tysięcy naszej młodzieży, spieszącej do naszych szkół i liceów, politechnik i uniwersytetów, których podwoje były dla nich dawniej zamknięte na trzy spusty.

Świadomość tego dodaje nam nowych sił w naszej codziennej pracy, pozwala zrozumieć i przetrwać nieuniknione trudności przejściowe, trudności związane z szybkim i z konieczności nierównomiernym wzrostem naszej gospodarki narodowej.

Wraz z całym światowym obozem pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i jego genialny Wódz Józef Stalin — obozem, któremu towarzyszą dziś najgorętsze uczucia i sympatie olbrzymiej większości ludzi na całym świecie — Polska Ludowa kroczy niezłomnie we wspólnym froncie walki o pokój i współpracę między wszystkimi narodami, niezależnie od ich ustroju społecznego.

Pomoc i przykład Związku Radzieckiego są dla nas i dla wszystkich krajów demokracji ludowej nieocenioną wartością w budownictwie nowego życia, w uprzemysławianiu kraju, w przyswajaniu nowej techniki, w szybkim pomnażaniu naszych sił gospodarczych. Szybkie pomnażanie naszych sił wytwórczych jest także nieodzownym warunkiem dla skutecznej obrony przed groźbą wszelakiej napaści ze strony imperialistycznych podżegaczy wojennych. Nie możemy ani na chwilę zamykać oczu na niebezpieczeństwa płynące z grabieżczej polityki amerykańskiego imperializmu, który narzuca wszystkim zależnym od siebie krajom gonitwę zbrojeń i grozi światu nową wojną. Nie możemy zamykać oczu na fakt, że w Niemczech Zachodnich zbroi się pod protektoratem amerykańskim nowy Wehrmacht, że daje się broń wypuszczonym z więzień hitlerowskim zbrodniarzom wojennym, którzy depcząc układy międzynarodowe coraz bezczelniej wracają do haseł odwetowych.

Tym mocniej więc mobilizować musimy wszystkie swe wysiłki, dla walki o pokój i o realizację naszego Planu 6-letniego. Świadomość, że w walce tej jesteśmy złączeni uczuciami braterskiego sojuszu z potężnym i niezwyciężonym państwem radzieckim i z krajami demokracji ludowej, że walka o pokój jednoczy dziś olbrzymią większość ludzkości, świadomość ta wzmacniać winna jedność naszego narodu, dodawać nam sił i energii w codziennej naszej pracy.

Polska Ludowa przesyła dziś w dniu noworocznym gorące pozdrowienia wszystkim bratnim narodom i wszystkim ludziom walczącym o pokój, o socjalizm, o wolność i niepodległość, przeciwko imperialistycznej tyranii.

OBYWATELE!

Wykonaliśmy pomyślnie i z nadwyżką zadania pierwszych 2 lat naszego wielkiego i historycznego Planu 6-letniego — planu uprzemysłowienia Polski. Wstępujemy w rok trzeci, który będzie rokiem przełomowym dla zwycięskiego wypełnienia całego planu. Z jeszcze większą więc ofiarnością oddawajmy Ojczyźnie swą pracę, pomnażając jej siły!

Szczególnej wagi nabiera w tym okresie zadanie zwiększenia naszej produkcji rolnej. Jej wzrost pozostaje dotąd znacznie w tyle za wzrostem produkcji przemysłu. Stwarza to trudności dla całego naszego życia gospodarczego i wymaga mobilizacji wszystkich naszych sił dla podciągnięcia naprzód rolnictwa. Poważne zwiększenie produkcji rolnej możemy osiągnąć przez lepsze wykorzystanie ziemi i bardziej racjonalną jej uprawę, przez obfitsze nawożenie, selekcję nasion, właściwy płodozmian, walkę z chwastami i szkodnikami roślin, przez głębsze stosowanie w praktyce nowoczesnej wiedzy rolniczej, przede wszystkim zaś przez unowocześnienie gospodarki w rolnictwie, przez szerszy rozwój spółdzielni produkcyjnych. Możemy osiągnąć poważne podniesienie plonów i hodowli w naszym rolnictwie — mamy wszystkie ku temu warunki. Musimy wzmóc zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, traktory, w sprzęt rolniczy, w nawozy sztuczne. Z większą niż dotąd energią winniśmy dopomagać wsi w upowszechnianiu wiedzy rolniczej, w rozwijaniu spółdzielczych form gospodarowania, w wykorzystaniu doświadczeń przodujących rolników polskich, którzy uzyskali już dzięki zespołowej pracy znaczne zwiększenie plonów.

BRACIA CHŁOPI!

Osiągnięcie przełomu we wzroście produkcij rolnej i w rozwoju hodowli od Was przede wszystkim zależy. Pogłębiajcie swą wiedzę rolniczą — Państwo Ludowe okaże Wam w tej dziedzinie wszechstronną pomoc. Organizujcie się i jednoczcie, aby wykorzystać na swych polach nowoczesne maszyny rolnicze — pomogą Wam w tym Państwowe Ośrodki Maszynowe. Już dziś czyńcie energiczne przygotowania do wiosennego siewu. Zbiorowym wysiłkiem i gromadzką pomocą wykorzystajcie wszelkie odłogi. Walczcie ze spekulacyjnymi tendencjami kułactwa. Pomagajcie Państwu Ludowemu w zaopatrzeniu ludności miast w produkty rolne, a wsi w towary przemysłowe. Zabezpieczajcie terminowe wykonanie obowiązkowych dostaw.

W dniu noworocznym cały naród wyraża gorące uznanie i podziękę wszystkim braciom chłopom, którzy wykonali w terminie swe obowiązki względem Państwa, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu sił naszej Ojczyzny!

PRZODOWNICY PRACY!

Wam Polska Ludowa w pierwszym rzędzie zawdzięcza swe dotychczasowe osiągnięcia. Za Waszym przykładem ulepszają swą pracę milionowe zastępy robotników, od Was uczą się ofiarności w pracy, polepszania metod pracy, pomnażania wydajności naszego ogólnonarodowego twórczego wysiłku. Niechże więc rosną coraz liczniej szeregi przodowników pracy w Polsce Ludowej, niech każdy jej obywatel stara się zająć przodujące miejsce na swoim odcinku pracy. W szlachetnym i twórczym współzawodnictwie socjalistycznym leży gwarancja coraz szybszego naszego marszu ku lepszej przyszłości.

OBYWATELE!

Nasz wzrastający ofiarny wysiłek nad uprzemysłowieniem kraju, nasza praca nad pomnażaniem sił wytwórczych narodu polskiego — to najszczytniejszy nasz obowiązek patriotyczny. Ten, kto lekkomyślnie marnotrawi jakąkolwiek cząstkę naszego majątku narodowego — czyni szkodę wszystkim, czyni szkodę Polsce Ludowej. Walczmy więc nieubłaganie z wszelkimi przejawami marnotrawstwa czy bezmyślnej rozrzutności, walczmy z tymi, którzy nie nauczyli się jeszcze szanować dobra narodowego jako najcenniejszego naszego skarbu. Oszczędzajmy każdy grosz publiczny, każdą cząstkę materiału, pamiętając, że z drobnych na pozór cząsteczek pomnożonych przez miliony wyrosnąć może wielka siła, wielkie zbiorowe bogactwo. Wychowujmy wśród otoczenia najgłębsze poczucie nienaruszalności i szacunku dla dobra publicznego.

MŁODZIEŻY POLSKA!

W Tobie naród nasz widzi swą przyszłość, w Tobie pokłada całą swą ufność i wszystkie nadzieje. Nie zawiedźcie nigdy tej ufności. Przyswajajcie sobie skarby wiedzy i światopoglądu naukowego. Walczcie bezlitośnie z szerzycielami nieuctwa, lenistwa, zacofania, demoralizacji. To wrogowie Polski Ludowej, przegniłe wyrzutki zbankrutowanych klas społecznych, są zainteresowani w szerzeniu rozkładu moralnego w duszach młodego pokolenia, aby w ten sposób hamować nasz postęp ku nowym formom życia społecznego. Bądźcie przodownikami nowych i najszlachetniejszych idei społecznych — idei socjalizmu!

Czyńcie wszystko, aby torować swemu narodowi drogę ku szczęśliwszej przyszłości!

PRZYJACIELE!
SIOSTRY I BRACIA!

W nowym nadchodzącym roku jeszcze mocniej zespólmy swe szeregi w pracy dla Polski Ludowej! Umacniajmy jej siły swoją jednością, swym jeszcze bardziej mocnym i zwartym frontem w walce o pokój i Plan 6-letni!

Życzę Wam najserdeczniej pomyślnych wyników pracy w nowym rozpoczynającym się roku, życzę Wam wiele szczęścia i radości w życiu osobistym.

Chłopi przyspieszają likwidację
zaległości zbożowych

WARSZAWA (PAP) „Zlikwidować zaległości zbożowe" — oto zadanie końcowego etapu planowego skupu zboża. Do punktów skupu zgłaszają się liczni chłopi, odstawiający zboże, brakujące do pełnego wykonania zobowiązań. Pod naciskiem opinii, gromad i chłopów przodujących w spełnianiu obowiązków wobec Państwa — odstawia ziarno do punktów skupu również wielu chłopów, którzy dotychczas ociągali się ze sprzedażą zboża Państwu.

Do przyspieszenia likwidacji zaległości zbożowych przyczyniły się powiatowe zjazdy przodowników rolnictwa. W woj. szczecińskim po zjazdach dziesiątki chłopów samorzutnie zgłosiło się do gminnych rad narodowych i sołtysów, deklarując swą pomoc dla całkowitej realizacji planu. M. in. w gromadzie Warnica, pow. chojeński Józef Kubowicz i Michał Matuszyn po powrocie ze zjazdu przodowników rolnictwa, na którym wyróżnieni zostali honorowymi dyplomami, odwiedzali razem z członkami GRN tych gospodarzy, którzy zalegali ze sprzedażą zboża. Rzeczowe wyjaśnienie oraz przykład przodujących chłopów sprawiły, że np. Walenty Połyń, Antoni Chabuda, Stanisław Budryń i wielu innych sprzedali Państwu resztę zaległości zbożowych.

Pow. turecki należy do tych powiatów woj. poznańskiego, które dotychczas nie uzyskały zwolnienia od miarek i odsypów, chociaż ponad 10 tys. mało i średniorolnych chłopów tego powiatu wywiązało się już w pełni ze swych zobowiązań zbożowych. Ociąganie się opornych bogaczy spotyka się z potępieniem i ze skutecznym przeciwdziałaniem ze strony pracującego chłopstwa.

Dzięki pracy uświadamiającej, pro wadzonej przez małorolnych chłopów Szczepana Fijałkowskiego z Wrońska i Tadeusza Majczyka z Brzykowa — mieszkańcy gminy Widawa (woj. łódzkie), wywiązali się obecnie już całkowicie ze swych zobowiązań wobec Państwa. Obaj ci rolnicy, wyróżnieni dyplomami uznania, zorganizowali ostatnio w swych gromadach zbiorowy transport zboża dla opóźnionych w dostawach chłopów. W zbiorowej tej odstawie wzięło również udział kilkudziesięciu chłopów z sąsiednich wsi.

Walki w Korei

PEKIN (PAP) W komunikacie ogłoszonym 28 bm. w Phenianie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że jednostki armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi prowadzą na poszczególnych odcinkach frontu walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Audycje rozgłośni moskiewskiej w j. polskim

W okresie zimowym rozgłośnia moskiewska nadaje następujące audycje w języku polskim:

od godz. 11.15 — 11.30 na falach krótkich — 25 i 31 m;

od godz. 17.30 — 18.00 na falach krótkich — 41 i 49 m oraz na falach średnich — 257 m;

od 19.30 — 20.00 na falach średnich — 257 m oraz na falach długich — 1068 m;

od 21.00 — 21.30 na falach średnich — 257 m oraz na falach długich — 1068 m.

W poniedziałki, środy i piątki nadawane są koncerty na falach krótkich — 49 m od godz. 22.30 — 23.00 oraz na falach średnich — 257 m i na falach długich — 1068 m.

Codziennie w audycji o godz. 17.30 nadawany jest przegląd prasy, a w audycji o godz. 21.00 — komentarz dnia.

Słuchacze proszeni są o nadsyłanie opinii i życzeń dotyczących audycji pod adresem: Moskwa, skrytka pocztowa nr 787.

Rady Narodowe i społeczeństwo
otaczają troskliwą opieką rodziny żołnierzy

WARSZAWA (PAP) Rodziny żołnierzy odbywających chlubną służbę w szeregach Ludowego Wojska Polskiego otaczane są troskliwą opieką Rad Narodowych. Rodziny te korzystają z różnego rodzaju ulg i ułatwień, bezpłatnego leczenia, dodatkowych przydziałów węgla, materiałów budowlanych itp. Z dużą pomocą spieszą rodzinom wojskowych członkowie Ligi Przyjaciół Żołnierza i młodzież harcerska.

W woj. krakowskim, w listopadzie br., z różnych form pomocy skorzystało przeszło 200 rodzin żołnierzy. M. in. w pow. brzeskim na bezpłatne leczenie w sanatoriach skierowano w listopadzie 10 członków rodzin żołnierzy, 20 — otrzymało materiał budowlany na remont domów.

Wielu rodzinom Rady Narodowe ułatwiły zdobycie dogodnej pracy i zawodu.

Wydatną pomoc ze strony Rad Narodowych otrzymało ostatnio również wiele rodzin żołnierzy z woj. bydgoskiego.

Rodzicom żołnierza Jerzego Kryszki, z Modzerowa w pow. włocławskim, przydzielono gospodarstwo. Ojciec Kryszki przez całe swoje życie był gajowym u obszarników.

Matka Kryszki opowiada o swoim życiu: „Zawsze byłam biedną wyrobnicą. Teraz czworo najmłodszych dzieci posyłam do szkoły podstawowej i wychowuję ich na gorących patriotów naszej Ludowej Ojczyzny. Mój syn pisze do nas z wojska, że sumiennie wypełnia swe obowiązki żołnierza ludowego wojska".

Rodzinie Kryszki przydzielono również odpowiednią ilość materiałów budowlanych i opału.

Ze wszystkich przywilejów, które zagwarantował im dekret Rządu Ludowego, korzystają również rodziny żołnierzy w woj. poznańskim. Jadwiga Mikulska z Pleszewa pracowała w cegielni, do której musiała codziennie chodzić kilka kilometrów. Z chwilą powołania męża jej do wojska ob. Mikulska otrzymała pracę w pobliskich Zakładach Wyrobów Papierniczych, a dzieci jej umieszczono w przedszkolu zakładowym.

Kampania wyborcza do Ligi Kobiet

WARSZAWA (PAP) Kampania wyborcza do władz Ligi Kobiet mobilizuje kobiety do zwiększenia swego wkładu w realizację zadań 3 roku Planu 6-letniego.

W zakładach produkcyjnych kobiety podnoszą wydajność swojej pracy, coraz większa jest liczba zgłoszeń kobiet na kursy szkolenia zawodowego, które dają im możność awansu społecznego. Zagadnienia te są szeroko dyskutowane na zebraniach wyborczych w wielu miastach. Uczestniczki tych zebrań przytaczają też wiele przykładów podniesienia poziomu zawodowego i świadomości obywatelskiej kobiet.

Masy pracujące ZSRR
radośnie witają rok 1952

MOSKWA (PAP) Masy pracujące ZSRR radośnie przygotowują się do powitania nowego — 1952 roku.

W stolicy ZSRR Moskwie otwarto w przededniu Nowego Roku wiele nowych sklepów. Ogółem w r. 1951 otwarto w Moskwie ponad 100 sklepów. W przededniu Nowego Roku sklepy moskiewskie — w oczekiwaniu na zwiększone zakupy — zostały obficie zaopatrzone w nowe towary przemysłowe i artykuły spożywcze. I tak np. centralny moskiewski dom towarowy otrzymał w tych dniach dodatkowy transport jedwabi o łącznej wartości 7 milionów rubli, materiałów wełnianych wartości 5 mil. rubli, obuwia wartości 3 mil. rubli itd.

W sklepach moskiewskich ludność nabywa masowo owoce południowe: banany, mandarynki, ananasy itp. W ciągu ostatniego tygodnia ponad 150 tys. osób przewinęło się dziennie przez centralny dom towarowy. W innych moskiewskich domach towarowych obroty dzienne sięgają kilku milionów rubli.

W wielu miastach radzieckich odbywają się tradycyjne jarmarki noworoczne. W przededniu Nowego Roku setki tysięcy ludzi radzieckich wprowadziły się do nowych, komfortowych mieszkań. Ożywiony ruch panuje we wszystkich urzędach pocztowych. Ludzie radzieccy z najbardziej nawet odległych miejscowości przesyłają sobie pozdrowienia noworoczne i podarki.

Przyjęcie w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP) Z okazji otwarcia w tych dniach w Moskwie wystawy poświęconej rozwojowi nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce, charge d'affaires ambasady RP w Moskwie — Pohoryles, wydał przyjęcie dla przedstawicieli radzieckiego świata naukowego.

Na przyjęciu obecni byli wybitni uczeni radzieccy: przewodniczący komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich Skobielcyn, profesor Olga Lepieszyńska, członek Akademii Nauk ZSRR — Tarle, członek Akademii Nauk ZSRR — Ostrowitianow, dyrektor instytutu sztuki Akademii Nauk ZSRR — Kamienow. Na przyjęciu obecny był również wybitny pisarz radziecki — Fadiejew i przewodniczący komitetu słowiańskiego ZSRR — gen. Gundorow. Z ramienia radzieckiego MSZ obecny był m. in. kierownik departamentu prasy — Francew i zastępca kierownika IV wydziału MSZ ZSRR — Krasilnikow.

Obecny w Moskwie przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Dembowski wygłosił podczas przyjęcia krótkie przemówienie o stanie prac organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk oraz o jej zadaniach.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Dnia 29 grudnia odbyła się w ambasadzie RP w Moskwie konferencja prasowa, na której attache prasowy ambasady RP Kerner poinformował przedstawicieli prasy radzieckiej o rozwoju nauki i wyższego szkolnictwa w Polsce. Po konferencji zebrani zwiedzili wystawę.

Nowa linia kolejowa
zbliży Śląsk do centrum Polski

KATOWICE (PAP). Na rozległych terenach rolniczych pomiędzy Pyskowicami a Lublinem trwają obecnie intensywne prace przy budowie nowej linii kolejowej, która umożliwi połączenie południowej części Śląska Opolskiego z siecią komunikacyjną, wiążącą Górny Śląsk z Warszawą oraz Poznaniem i Gdynią.

Stworzy to znacznie dogodniejsze połączenie kolejowe, aniżeli dotychczas, kiedy biegnące niemal równolegle linie kolejowe Bytom — Opole i Tarnowskie Góry — Kluczbork nie miały w tej części Opolszczyzny żadnej łączności.

Prace przy budowie rozpoczęte w roku 1950 są już daleko zaawansowane. Z ogólnej ilości 630.000 metrów sześć. robót ziemnych wykonano około 90 proc. i ułożono tor kolejowy na długości około 27 km.

Budowa torów odbywa się obecnie przede wszystkim na zw. odcinku drugim, gdzie w ciągu każdego dnia układa się około 600 m nowego toru.

Sponad 7 tys. metrów sześciennych robót betonowych, jak budowa przepustów, wiaduktów kolejowych i drogowych, wykonano już ponad 75 procent.

Budowa wymaga poważnych nakładów materiałowych, przy czym samej tylko stali zużyje się ponad 7.000 ton.

Spośród kilkunastu wsi leżących w bezpośrednim sąsiedztwie nowej linii, trzy otrzymają stacje kolejowe, których budowę już rozpoczęto. Wykonuje się tam pomieszczenia dla urządzeń stacyjnych, jak nastawnie, pomieszczenia dla torowych oraz 8-rodzinne budynki mieszkalne dla personelu kolejowego.

Gospodarcze znaczenie linii polegać będzie m. in. na tym, że przecinając kompleks leśny na południe od Lublińca umożliwi ona sprawniejszą eksploatację tych terenów.

Szajkę spekulantów śledziami
skazano na surowe kary więzienia

WARSZAWA (PAP) Sąd Wojewódzki w Szczecinie rozpatrzył ostatnio w trybie doraźnym sprawę szajki spekulantów, którzy dokonali kradzieży 60 beczek śledzi, przeznaczonych dla ludzi pracy na okres świąteczny.

Na ławie oskarżonych zasiedli: b. kierownik przetwórni i solarni przedsiębiorstwa połowów i usług rybackich „Dalmor" — Stanisław Banatkiewicz, b. ekspedytor kolejowy — Bronisław Kudła, b. kierownik techniczny przetwórni — Edmund Boruszak, b. kierownik chłodni — Jan Jędrycki, b. magazynier Wiesław Malinowski, b. ekspedytor — Wiktor Korzeniawski, b. kierownik biura portowego „Dalmoru" — Nikodem Korsunowicz oraz właściciele prywatnych zakładów i przetwórni rybnych ze Szczecina i Poznania: Mieczysław Zych, Mieczysław Deringer i Leon Kowalski.

Jak wykazał przewód sądowy, oskarżeni od dłuższego czasu trudnili się kradzieżą pewnych ilości śledzi solonych, które sprzedawali właścicielom prywatnych restauracji w Szczecinie. Przestępczą działalność wzmogli oni w okresie przedświątecznym, kiedy zaznaczył się zwiększony popyt na śledzie. Wówczas to oskarżeni, wykorzystując m. in. niedostateczną kontrolę raportów dziennych, dopuścili się kradzieży znacznych ilości śledzi. Ogółem łupem złodziei padło 60 beczek śledzi solonych, które zamiast trafić do ludności pracującej po cenach urzędowych, zostały sprzedane prywatnym handlarzom i restauratorom dla celów paskarskich.

Głównym odbiorcą kradzionych śledzi był oskarżony Kowalski, współwłaściciel prywatnej przetwórni ryb w Poznaniu. Dostawcą jego był osk. Deringer, prywatny handlarz ryb, który poza paskarskimi cenami, pobierał dodatkowo 500 zł „prowizji" od każdej beczki. Dostawcą kradzionych śledzi dla restauracji szczecińskich był również handlarz ryb Mieczysław Zych.

Oskarżeni byli pracownicy „Dalmoru", przeważnie notoryczni pijacy, dopuszczali się kradzieży, działając w ścisłym porozumieniu ze sobą i dzielili się pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży kradzionego towaru.

W wyniku rozprawy ustalona została niezbicie wina oskarżonych, którzy działali na szkodę interesu publicznego i dezorganizowali planowe zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego skazani zostali: Leon Kowalski na 15 lat więzienia i 100.000 zł grzywny, Mieczysław Deringer na 12 lat więzienia i 20.000 zł grzywny, Mieczysław Zych na 5 lat i 5.000 zł grzywny, Stanisław Banatkiewicz na 12 lat więzienia, Wiesław Malinowski na 9 lat, Nikodem Korsunowicz na 8 lat, Edmund Boruszak na 6 lat, Bronisław Kudła i Wiktor Korzeniawski na kary po 5 lat oraz Jan Jędrycki na 3 lata więzienia.

Wyjazd Churchilla do Waszyngtonu

LONDYN (PAP). Premier brytyjski Churchill wyjechał w poniedziałek na pokładzie „Queen Mary" do Stanów Zjednoczonych, gdzie odbędzie się szereg konferencji z prezydentem Trumanem. Churchillowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Eden oraz doradcy.

Zielony Kamień
I. LIKSTANOW

(23

— Matka twierdzi jednak, że znał dobrze ojca. Podczas rewolucji znaleźli się razem na Syberii. Trudno powiązać to wszystko z tamtym policzkiem...

— Naprawdę, trudno mi coś o tym sądzić...

Abasin zaprosił swego gościa na kolację, ale Paweł odmówił, wstał i zaczął się żegnać. Maksym Maksymilianowicz wyszedł razem z nim na ulicę. Na rogu obaj mężczyźni przystanęli.

— Musimy się tutaj pożegnać — powiedział Abasin. — Czekają na mnie w szpitalu. Wiecie już teraz, gdzie się znajduje może kawalerskie mieszkanie. Odwiedzajcie mnie jak najczęściej...

Paweł zrobił kilka kroków, gdy wtem coś sobie przypomniał i dopędził Maksyma Maksymilianowicza.

— Przepraszam bardzo, ale zapomniałem się zapytać, czy nie słyszeliście przypadkiem o kolekcji almarynów mojego ojca?

Abasin przystanął i roześmiał się:

— To raczej ja muszę prosić o przebaczenie... Zapomniałem na śmierć powiedzieć wam, że nasz rycerz górski był stale bez grosza przy duszy. Po pierwsze dlatego, że rosyjscy inżynierowie otrzymywali w „New Almarin Company" trzy razy mniejszą pensję niż najgorzej płatny inżynier zagraniczny; po drugie — Piotr Pawłowicz finansował z własnej kieszeni pewne prace doświadczalne; po trzecie wreszcie — i to chyba było najważniejszą przyczyną — pomagał stale ludziom potrzebującym pomocy. A chita zawsze była niesłychanie biedna... Almaryny ojciec wasz lubił i nawet kupował je, jeśli nadarzyła się ku temu okazja, ale o żadnej kolekcji nic nie słyszałem. Łatwo powiedzieć — kolekcja almarynów — toż to huk pieniędzy kosztuje!

— Czy są jeszcze jakieś pytania? — zakończył żartobliwie Abasin.

— Nie, Maksymie Maksymilianowiczu. Proszę wybaczyć mi nieco dokuczliwą ciekawość!

— Ależ proszę bardzo! Zawsze chętnie służę...

Abasin skierował swe kroki w stronę białego budynku szpitala, w którego oknach zaczynały się już zapalać pierwsze światła.

3

Paweł poszedł do hotelu, aby odpocząć trochę po męczącym, wypełnionym bieganiną dniu i uporządkować myśli, które ogarnęły go po rozmowie z Abasinem. W pokoju, który zajmował wspólnie ze swoim nowym znajomym, paliło się światło. Jego współlokator, Nikita Fiodorowicz Samotiosow, również dopiero przed chwilą wrócił z miasta. Siedząc na krześle pośrodku pokoju, zdejmował but z chorej nogi, marszcząc się niemiłosiernie i pogwizdując przez zęby. Naprzeciwko Samotiosowa siedział na kanapce, opierając się rękami o kolana, jakiś człowiek, którego Paweł nie znał.

— Poczekaj, pomogę ci! — mówił nieznajomy do Samotiosowa. — Głupio robisz, że nosisz buty z takimi wąskimi cholewami. Patrzcie go, jaki elegant!

Widząc Pawła, wstał i poszedł mu na spotkanie.

— Towarzysz Raskowałow? Bardzo się cieszę! Fiedosiejew — przedstawił się, mocno ściskając mu dłoń.

— Znalazłem go, znalazłem nareszcie starego przyjaciela! — powiedział Samotiosow, który zdążył tymczasem zdjąć but i zabrał się do rozcierania nogi. — Wydębiłem konia, pojechałem na kopalnię Wsieświacką, ale w końcu znalazłem!

— Czy wiecie, dokąd mnie zaciągnął? Na kopalnię Przeklętą. Na nic się nie zdały wszelkie perswazje: „Musisz zobaczyć na własne oczy, musisz o wszystkim wiedzieć" — i koniec!

— To niełądnie z waszej strony, Nikito Fiodorowiczu — zauważył Paweł. — Umówiliśmy się wczoraj, że pojedziemy we dwójkę.

— Możemy pojechać choćby jutro — uspokoił go Samotiosow. — To był tylko rekonesans, a nie ma lepszego rekonesansu, niż z sekretarzem ogólnokopalnianej organizacji partyjnej! To nigdy nie zaszkodzi...

— Jakie są rezultaty waszej wyprawy? Jak wygląda kopalnia?

— Kiepsko... Prawdę powiedziawszy, kopalnia praktycznie nie istnieje. Jeśli mi nie wierzycie, zapytajcie Tichona — kiwnął głową w stronę Fiedosiejewa. — Udało się nam, co prawda, ustalić, gdzie znajdowało się niegdyś wejście do szybu. Na tym miejscu widać teraz tylko nieduży dół, porośnięty trawą. „O pole, pole, któż usiał cię kośćmi martwymi!" — zanucił swym potężnym głosem, od którego zadrżały szyby. — Połaziliśmy trochę. Niezbyt zachęcająca sytuacja — trzeba przyznać. Nie ocalało ani jedno zabudowanie. Część została spalona, reszta zgniła. Na miejscu kopalni wyrósł dosyć wysoki lasek. Jednym słowem — pustka...

Z CAŁEJ POLSKI

Załogi fabryk szczecińskich usprawniają pracę

SZCZECIN (a) Duże praktyczne korzyści wyciągnęli pracownicy szczecińskich zakładów pracy z wrocławskiej wystawy pomysłów racjonalizatorskich. Po powrocie z tej wystawy pracownicy Fabryki Odzieżowej im. 22 Lipca w Szczecinie dokonali szeregu usprawnień w produkcji. Ulepszono m. in. wykrój kieszeni ubraniowych, zmniejszając zużycie materiałów oraz zastosowano drobne usprawnienie przy żelazkach do prasowania, które pozwoliło poważnie zaszczędzić energię elektryczną.

Chłopi Wybrzeża korzystają z wczasow leczn.

GDAŃSK (a) W roku bież. z miesięcznych wczasów leczniczych skorzystało około 400 chłopów z terenu Wybrzeża. Leczyli się oni m. in. w takich uzdrowiskach jak Ciechocinek, Duszniki, Iwonicz-Zdrój, Krynica, Świeradów itp. W licznych listach do powiatowych zarządów Związku Samopomocy Chłopskiej w woj. gdańskim byli kuracjusze — chłopi w serdecznych słowach dziękują za umożliwienie im wypoczynku i leczenia.

Zespoły PGR podejmują zobowiązania oszczędnościowe

GDAŃSK (a) Na wezwanie załogi zespołu PGR Nowa Cerkiew w pow. gdańskim, który pierwszy spośród wszystkich zespołów województwa podjął szereg zobowiązań oszczędnościowych, podejmują takie zobowiązania i inne zespoły. Załoga zespołu Suchy Dąb w pow. gdańskim podjęła zobowiązania na ogólną sumę 77.300 zł. Wartość ogólnych zobowiązań oszczędnościowych zespołu Baczek wyniosła ponad 30.400 zł. Zespół Łebunia w pow. lęborskim podjął zobowiązanie oszczędnościowe wartości ponad 113.400 zł, a zespół Zaskoczyn w gdańskim — wartości 92.300 zł.

Wzorowa hodowla owiec

KOSZALIN (a) W PGR- Łęgi okr. koszalińskiego prowadzona jest wzorowa owczarnia zarodowa, w której hoduje się owce rasy meryno-prekos. Brygadier owczarni — Jan Sikora, wzorując się w swojej pracy na osiągnięciach radzieckich zootechników, uzyskał w br. dalsze poważne sukcesy hodowlane. Dzięki odpowiednim zabiegom weterynaryjnym, a przede wszystkim dzięki nieustannej dbałości o zwierzęta i o higienę pomieszczeń, Sikora zapobiegł chorobom, atakującym owce rasy meryno-prekos. Przez racjonalne żywienie, staranną pielęgnację owiec i podniesienie ich zdrowotności Sikora uzyskał w br. od 100 owiec-matek przeciętnie 120 jagniąt. Od ok. 30 proc. owiec uzyskał on przeciętnie po 2 jagniąt w ciągu roku, a od kilku owiec — nawet po 3 jagnięta rocznie.

Racjonalne metody hodowlane wpłynęły również na podniesienie wydajności i jakości wełny. Od każdej sztuki ze stada liczącego ok. 600 owiec uzyskano przeciętnie po 3,4 kg wysokogatunkowej wełny, a od tryków — po 6,2 kg wełny.

Dodatni bilans

działalności brygad PO Służba Polsce

(a) Bilans tegorocznej działalności SP wskazując na poważne polityczne i wychowawcze osiągnięcia organizacji, jednocześnie mobilizuje aktyw do energicznej walki z dotychczasowymi niedociągnięciami i brakami.

Junacy brygad SP pracując przy budowie wielkich obiektów Planu 6-letniego, zniwelowali w br. ok. 8,4 mil. m² terenu, ułożyli 218 km torów kolejowych, przetransportowali ok. 1 mil. ton materiałów budowlanych, oczyścili ok. 5,7 mil. cegieł. Na terenie wsi junacy, wraz ze zmobilizowaną ich przykładem młodzieżą spoza brygad, wykopali ziemniaki z ponad 6.300 ha i zebrali buraki z ok. 2.300 ha, ponadto współdziałając z aparatem skupu i kontraktacji junacy zorganizowali we wsiach ok. 14 tys. zebrań, na których wyjaśniali chłopom ich obowiązki wobec Państwa Ludowego.

W czasie pracy członkowie brygad SP mieli możność poznania wielu czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów. Pomagając im, młodzież nabierała zamiłowania do zawodu; wielu junaków zgłaszało się o przydzielenie ich do najbardziej odpowiadającej im pracy, przy której często pozostali po zakończeniu turnusu SP. Z przyuczonych do zawodu junaków ok. 50 tys. skierowanych zostało do szkół zawodowych, z których wyjdą jako wykwalifikowani robotnicy, a po odbyciu praktyki w swoim zawodzie będą mogli się nadal kształcić w średnich i wyższych szkołach. M. in. ponad 9 tys. młodzieży skierowano do szkół górniczych, kilka tysięcy poszło do szkół metalowych, na kursy szoferskie itp.

W Nowej Hucie oraz w Stoczni Gdańskiej pracują tzw. roczne kompanie szkoleniowe, w których młodzież zdobywa wysokie kwalifikacje w zakresie budowlanym i budownictwa okrętowego. Ok. 6 tys. junaków po ukończeniu szkół rolniczych dla praktyków-specjalistów, wzorowo prowadząc swe gospodarstwa i ucząc sąsiadów, będzie podnosiło poziom gospodarczy naszej wsi.

Bardzo wielu junaków, wyróżniających się swym uświadomieniem politycznym i socjalistycznym stosunkiem do pracy i obowiązków junackich, skierowanych zostało do szkół oficerskich.

Kierownictwa brygad wiele uwagi poświęcały życiu kulturalnemu junaków. 648 konkursów związanych z literaturą i filmem, 719 kół dobrego czytania, 3.356 wydanych gazetek ściennych świadczy o rozbudzeniu wśród młodzieży SP wielkiego zainteresowania czytelnictwem i prasą. Ponad 1.300 kompanijnych zespołów artystycznych przygotowało kadry zamiłowanych chórzystów, recytatorów, artystów teatrów amatorskich itd., którzy po powrocie do domów organizują życie świetlicowe w swoich gromadach i szkołach.

Wychowanie fizyczne i sporty stanowiły poważną część zajęć junackich. O pozytywnych wynikach troski o zdrowie i tężyznę fizyczną młodzieży w brygadach świadczy liczba 23.428 junaków, którzy zdobyli w brygadach odznaki SPO.

Zakłady drobnej wytwórczości

coraz więcej wykorzystują odpadki do produkcji

ŁÓDŹ (A). Zakłady drobnej wytwórczości na terenie Łodzi w coraz większym stopniu wykorzystują w swojej produkcji odpadki.

Jak wykazały obrady Łódzkiej Rady Narodowej, w porównaniu z latami ubiegłymi okres pierwszych 9 miesięcy 1951 r. wykazał znaczny wzrost ilości zużycia odpadków w procesie produkcyjnym zakładów drobnej wytwórczości. Np. zakłady branży papierniczej wykorzystały w tym okresie 10.591 kg odpadków. W branży tej odpadki stanowią już obecnie ok. 10 proc. ogólnej ilości używanego do produkcji surowca. Duże osiągnięcia w zakresie zużywania odpadków do produkcji ma do zanotowania Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy. M. in. należąca do tego związku spółdzielnia pracy „Przyszłość Robotnicza" przerobiła w okresie 9 miesięcy 1951 r. z odpadków ok. 4000 kg skóry twardej, 2700 kg skóry miękkiej oraz 8000 kg gumy o łącznej wartości ponad 73 tysięcy zł. Zakłady spółdzielni „Przyszłość Robotnicza" zużywały odpadki do naprawy obuwia, wyrobu butów filcowych itp.

Przykładem wielkiego zrozumienia przez drobną wytwórczość znaczenia przerobu odpadków dla gospodarki narodowej jest Spółdzielnia Pracy „Guma" która opiera swoją produkcję wyłącznie na odpadkach gumowych. Z materiałów, które dotychczas wyrzucane były na śmietniska Spółdzielnia Pracy „Guma" produkuje niezmiernie pożyteczne wyroby, jak: płyty uszczelniające, skórgumę i inne. W ciągu 9 miesięcy 1951 r. Spółdzielnia „Guma" wyprodukowała z odpadków cenne artykuły pierwszej potrzeby o łącznej wartości blisko 2 milionów zł.

Zakończenie I etapu współzawodnictwa o tytuł najlepszej załogi

w zakładach przem. materiałów budowlanych

WARSZAWA (a) Ostatnio zakończony został pierwszy etap współzawodnictwa o tytuł „najlepszej załogi", prowadzonego przez robotników zakładów przemysłu materiałów budowlanych. Biorące w nim udział załogi zakładów przemysłów wapienno-gipsowego, ceramiki budowlanej, materiałów izolacyjnych oraz kamienia budowlanego w ciągu 3 miesięcy walczyły o najlepsze wyniki na polu oszczędności, wzrostu wydajności pracy, terminowego i systematycznego wykonywania planów oraz rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

W przemyśle wapienno-gipsowym pierwsze miejsce zdobyła załoga wapienników w Piechcinie, w przemyśle ceramiki budowlanej załoga cegielni Witaszyce, w przemyśle materiałów izolacyjnych pierwsze miejsce zdobyła załoga zakładów w Czerwonaku, spośród zaś załóg produkujących kamień budowlany najlepsze wyniki uzyskała załoga zakładów obróbki marmuru w Kielcach.

Zwycięskim zespołom wręczono sztandary przechodnie, ufundowane przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Budowlanych oraz wręczono premie pieniężne.

Nowa ta forma współzawodnictwa o tytuł najlepszej załogi, zainicjowana została przez załogi budowlane w połowie 1951 r. i obecnie obejmuje poszczególne przemysły materiałów budowlanych, stając się jednym z czynników, które umożliwiają załogom wykonywanie trudnych i z roku na rok zwiększających się zadań produkcyjnych.

Blisko 100 tysięcy oszczędzających na Pomorzu Zach.

SZCZECIN (A). Ponad 80 zakładowych agencji PKO na Pomorzu Zachodnim skupia dziś około 100 tys. oszczędzających.

Do najlepiej pracujących punktów PKO należy kolejowa zakładowa agencja, która w ciągu 8 miesięcy wydała swym pracownikom przeszło 3 tys. premiowych książeczek oszczędnościowych.

W akcji oszczędzania wyróżniają się również zakładowe agencje PKO przy „Pagedzie", Zarządzie Portu, MRN i stoczni szczecińskiej.

Nowa hala targowa w Łodzi

ŁÓDŹ (ljk) Już w najbliższych dniach otworzy swoje podwoje hala targowa. Nowa placówka będzie przystosowana do wymiany produktów między miastem a wsią. Hala targowa przy Placu Niepodległości będzie posiadać ogółem 28 sklepów. Jest ona wyposażona w światła jarzeniowe, instalacje kanalizacyjne, pomieszczenia sanitarne itd. Ponadto, aby ludność wiejska mogła jak najwygodniej zbywać produkty rolne, urządzone będą dwa owalne place z potrzebną ilością stołów. Hala targowa przy Pl. Niepodległości będzie niewątpliwie największym i najestetyczniejszym krytym targowiskiem Łodzi.

Ponad 240 tys. drzewek owocowych zasadzono w woj. poznańskim

POZNAŃ (A). W woj. poznańskim nastąpił w br. dalszy poważny wzrost sadownictwa. W PGR, spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich tego województwa zasadzono w bież. roku ponad 240 tys. drzewek owocowych. Założono również wiele nowych szkółek drzew i krzewów owocowych. Szkółki te przygotowują do zasadzenia w roku przyszłym ok. 327 tys. drzewek i ok. 92 tys. krzewów owocowych.

Szczególnie szybko rozwija się sadownictwo w spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego. Założono tam w br. nowe sady owocowe na powierzchni ok. 150 ha. W sadach tych zasadzono ok. 30 tys. drzewek i wiele tysięcy krzewów owocowych.

Uprawa oleistych roślin egzotycznych

KATOWICE (A). Coraz więcej gospodarstw PGR wprowadza do uprawy nowe gatunki roślin, dotychczas w kraju nie uprawianych. W tym roku do uprawy roślin egzotycznych przystąpiły m. in. PGR Okręgu Katowickiego. Zespół PGR Bełk, w pow. rybnickim, pierwszy na Śląsku wprowadził w br. uprawę rośliny oleistej perilli. Ziarna tej rośliny posiadają dużo składników aromatycznych i jodowych oraz zawierają ponad 40 proc. tłuszczu. Z perilli produkuje się m. in. wysokogatunkowe olejki eteryczne. W roku bieżącym zespół Bełk wprowadził również uprawę kapusty abisyńskiej, rośliny oleistej dającej olej jadalny.

Państwowe Gospodarstwa Rolne w Mikulczycach, Łabędach, Siemianowicach i Pławniowicach przystąpiły w br. do uprawy soi.

Z innych kultur egzotycznych wymienić należy zapoczątkowaną w zespole PGR Dzimierz, w powiecie rybnickim, uprawę sorga, które poza paszą dostarcza surowca do wyrobu szczotek.

Młodzież szkół zaw. realizuje swoje zadania

POZNAŃ (a) Przeszło 70 proc. warsztatów znajdujących się w dyspozycji szkół podległych Poznańskiej Dyrekcji Szkolenia Zawodowego wykonało przedterminowo roczne plany produkcyjne. Na czoło wysunęli się uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowców w Kępnie, osiągając 135 proc. wykonania planu rocznego.

Rozwój placówek TPD na Śląsku

KATOWICE (a) Stale rozwijająca się sieć placówek Tow. Przyjaciół Dzieci — szkół, przedszkoli oraz punktów kolonijnych i półkolonijnych, świadczy o głębokiej, trosce jaką w dziedzinie wychowania dzieci przejawia TPD na Śląsku. Podczas gdy w roku szkolnym 1948/49 istniało 3 szkół TPD, do których uczęszczało 2.660 młodzieży, to w roku szkolnym 1951/52 ilość szkół wzrosła do 33, zaś ilość uczącej się młodzieży wzrosła do 14.689. Liczba nauczycieli i wychowawców wzrosła w porównaniu z rokiem 1948/49 o 349, tak, że obecnie w szkołach TPD na Śląsku pracuje 608 nauczycieli i wychowawców. W roku 1951 z wczasów letnich w 33 punktach kolonijnych TPD skorzystało 8.189 uczniów, zaś w 13 punktach półkolonijnych 1.360 dzieci.

Akcja wczasowa w nowej Hucie

KRAKÓW (A). Rady zakładowe w Nowej Hucie opracowały już plan wczasów zimowych. W pierwszym kwartale 1952 r. korzystać będzie z wczasów zimowych około 1000 robotników, w tym wielu wybitnych przodowników pracy. Młodzieżowi przodownicy pracy, będący członkami grup sportowych w Nowej Hucie, korzystać będą ze specjalnych wczasów narciarskich. M. inn. w jednym z pierwszych turnusów na Kalatówkach uczestniczyć będzie około 60 najlepszych sportowców z Nowej Huty.

Noworoczne choinki

GDAŃSK (w). Na placach i w ruchliwszych punktach trójmiasta zapłonęły noworoczne choinki, bogato przybrane emblematami Planu 6-letniego i świecidełkami. Miasto wieczorem przybiera szczególnie świąteczny wygląd, gdy na drzewkach noworocznych rozjarzają się różnokolorowe światła. Wokół choinek gromadzą się dzieci, które radością wyrażają wdzięczność władzom miejskim za pamięć o nich.

Rośnie liczba zakł. zbiorowego żywienia

KRAKÓW (a) W roku bież. liczba zakładów żywienia zbiorowego w Krakowie wzrosła z 19 do ponad 70. W roku 1952 Krakowskie Zakłady Gastronomiczne planują dalszą rozbudowę zakładów żywienia zbiorowego. Już w pierwszych miesiącach przyszłego roku uruchomią 9 nowoczesnych, doskonale wyposażonych zakładów gastronomicznych. M. in. powstaną 2 komfortowe jadłodajnie i bar w Nowej Hucie.

Robotnicy rolni zwiedzają

miasta, ośrodki kulturalne i przemysłowe

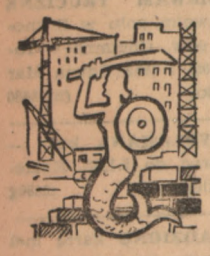

WARSZAWA (a) Dla przodujących robotników i racjonalizatorów w rolnictwie zorganizowano szereg wycieczek krajoznawczych do Warszawy, Krakowa, Nowej Huty, Oświęcimia, Poronina i innych miejscowości drogich każdemu Polakowi. W Warszawie np. bawiła ostatnio 500-osobowa wycieczka przodowników pracy w rolnictwie z woj. olsztyńskiego oraz liczna grupa robotników PGR z woj. rzeszowskiego. Robotnicy rolni z woj. poznańskiego zwiedzili niedawno Kraków, Nową Hutę, Oświęcim, Zakopane oraz Poronin.

Po powrocie do swych domów wielu robotników wysyła listy do organizatora wycieczek — Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa, w których dzieli się swoimi wrażeniami.

M. in. serdeczny list otrzymał ostatnio Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa w Poznaniu od uczestnika wycieczki robotnika Franciszka Procha z zespołu PGR Dobrojewo:

„Nigdy nie zapomnę wycieczki do Krakowa i Zakopanego, w czasie której zwiedziłem dużo pięknych i ciekawych miejsc. Tego, co zwiedziłem podczas wycieczki, nigdy nie zobaczyłbym w ustroju kapitalistycznym. W naszym zespole PGR opowiadam towarzyszom pracy, jak piękna i urocza jest nasza Polska Ludowa".

Młodzieży! zdobywaj SPO

Płyną meldunki z POM-ów

o przedterminowym wykonaniu planów rocznych

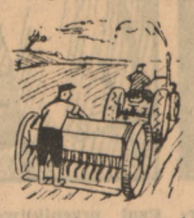

WARSZAWA (a) Traktorzyści Państwowych Ośrodków maszynowych w ciągu bież. roku znacznie podnieśli wydajność swojej pracy. Przyczynił się do tego przede wszystkim szeroki rozwój współzawodnictwa pracy, w którym indywidualnie i zespołowo bierze udział olbrzymia większość załóg POM.

Toteż mimo trudnych warunków pracy spowodowanych tegoroczną suszą POM-y osiągnęły na 10 dni przed terminem wykonanie przeciętnej rocznej normy, przypadającej na jednostkę pociągową. Norma ta wynosi 300 ha orki średniej, a do 20 ub. m. przeciętnie każda jednostka pociągowa wykonała prace, równające się po przeliczeniu 301,4 ha orki średniej.

Dzięki zwiększeniu wydajności pracy wiele poszczególnych ośrodków, a także całych ekspozytur województwa wykonało swoje roczne zadania przed terminem i z nadwyżką.

Po ekspozyturach POM: rzeszowskiej, opolskiej, katowickiej, bydgoskiej, łódzkiej, zielonogórskiej i wrocławskiej — ekspozytury: warszawska i poznańska złożyły meldunki o przedterminowym wykonaniu planów eksploatacyjnych na rok 1951. POM-y woj. warszawskiego wykonały do 20 grudnia ubr. 100,7 proc. planu, a ośrodki woj. poznańskiego do 24 grudnia ubr. wykonały 100,11 proc. planu.

W woj. poznańskim przodują POM-y w Stęszewie — 136 proc. wykonania planu, Kostrzyniu — 131 proc. i w Chodzieży — 126 proc. planu. Poważne sukcesy odnieśli traktorzyści POM-ów tego województwa w oszczędności paliwa. M. in. traktorzyści POM-u w Środzie zaoszczędzili w ciągu roku 12 tys. kg materiałów pędnych.

Potężny rozmach

budownictwa sportowego Polski Ludowej w 1951 r.

Budownictwo sportowe w Polsce Ludowej z początkiem 1950 r. weszło na tory planowego rozwoju, znajdując swoje miejsce w ogólnopaństwowym planie inwestycyjnym. W ten sposób wyeliminowana została dowolność i chaotyczność w budowie lub rozbudowie obiektów sportowych oraz zabezpieczono właściwą eksploatację tych urządzeń.

W roku 1951 w całym kraju prowadzona była akcja planowej budowy nowych, lub rozbudowy już istniejących obiektów sportowych jak stadiony, pływalnie, sale gimnastyczne, mniejsze boiska, korty tenisowe itp. W akcji tej wzięły żywy udział tysiące sportowców i młodzieży, które w ramach licznych zobowiązań, pomagały pracą społeczną w jej realizacji.

WARSZAWA

W Warszawie największe inwestycje sportowe obejmują obecnie budowę hali sportowej Gwardii oraz rozbudowę trzech stadionów: Budowlanych, Kolejarza i Spójni. Najbliżej ukończenia jest dawna Hala Mirowska, która po gruntownej przebudowie pomieści jako hala sportowa i widowiskowa do 6 tys. widzów.

Stadion Budowlanych będzie miał w pierwszej fazie wykończone boisko do piłki nożnej, tor żużlowy oraz część trybun na około 10 tys. widzów. Na stadionie Kolejarza rozbudowane są trybuny, a boisko piłkarskie zostało ponownie zdrenowane.

Jednym z najlepszych boisk piłkarskich stolicy będzie boisko Spójni. Obecnie wykańcza się tam część trybun na około 8 tys. widzów. Cały stadion pomieści ok. 13 tys. osób.

W roku 1951 przybyły stolicy dalsze korty tenisowe: trzy — wybudował AZS w Parku Paderewskiego (w zimie lodowisko), a sześć kortów — Ogniwo na swoim stadionie przy Al. Niepodległości. Z większych obiektów wymienić należy oddanie do użytku w początkach 1952 r. Domu Sportu Kolejarza przy ul. Foksal oraz ukończenie w stanie surowym budowy internatu dla 200 kursantów w AWF.

Plan inwestycji sportowych w stolicy obejmuje również wstępne prace nad zrealizowaniem Stadionu Centralnego na Mokotowie na około 100 tys. widzów.

POZNAŃ

W Poznaniu jest w przebudowie reprezentacyjny stadion Stali. Pojemność trybun zostanie zwiększona do 30 tys. widzów. Uległy również zmianie wymiary boiska i bieżni. W 1951 r. w Poznaniu wyremontowano również całkowicie budynki Wyższej Szkoły W. F. W Ostrowiu Wielkopolskim wybudowano duży basen pływacki a w Żerkowie i Sierakowie wyremontowano miejscowe ośrodki sportowe.

ŁÓDŹ

W Łodzi rozbudowano Centralny Stadion miasta (ZS Włókniarz), który pomieści obecnie 25 tys. widzów. Budowę drugiego stadionu dla sportowców robotniczej Łodzi rozpoczęto w Pabianicach (20 tys. widzów).

LUBLIN

W Lublinie jest już prawie na ukończeniu reprezentacyjny stadion Ogniwa. Budowę jego przeprowadzono w dużym stopniu przy wydatnej pracy społecznej mieszkańców miasta.

Białystok ma już ukończoną w stanie surowym pierwszą w mieście halę sportową, której gospodarzem jest Spójnia.

W Gdyni - Redłowo oddano do użytku dwa baseny napełnione wodą morską, a w Stargardzie wykańcza się odbudowę jednej z najlepszych w kraju krytych pływalni.

Górnik w Wałbrzychu wykańcza już własny stadion na 6 tys. widzów, a w Krakowie Włókniarz buduje na Podgórzu nowy piękny stadion dzielnicowy na 15 tys. widzów.

W Zakopanem w związku z przygotowaniami olimpijskimi wyremontowano ostatnio wszystkie zimowe urządzenia sportowe. W Szczyrku przebudowano miejscową skocznię, zmieniając jej profil na identyczny jaki ma skocznie w Holmenkollen pod Oslo, gdzie odbędzie się olimpijski konkurs skoków.

Wymieniliśmy tu tylko największe inwestycje sportowe w roku 1951. Oprócz nich w całym kraju buduje się wiele mniejszych obiektów sportowych, które w dużym stopniu zawdzięczają swoje istnienie ofiarnej, społecznej pracy aktywu sportowego. W roku 1951 powstało wiele popularnych boisk przy kołach sportowych w zakładach pracy. Są to podstawowe bazy rozwoju kultury fizycznej wśród najszerszych mas pracowniczych.

Biuro Budownictwa Sportowego GKKF opracowało i wysłało w teren w roku 1951 wzorcowe projekty boisk sportowych dla Ludowych Zespołów Sportowych. W pierwszej fazie tej akcji projektowana jest budowa 3—4 wzorcowych boisk dla LZS w każdym województwie.

57 tys. odznak SPO zdobyli junacy „S.P."

W tegorocznym programie zajęć hufców „SP" szczególny nacisk położono na sport jako jeden z najważniejszych czynników w rozwoju tężyzny fizycznej młodzieży.

Junacy hufców miejskich, wiejskich i fabrycznych zdobyli w roku bieżącym 57.074 odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony", w tym 24.223 odznak zdobyła młodzież wiejska. Ponadto tysiące junaczek i junaków z hufców wszelkich typów zdały już po kilka norm na SPO.

Do zdobycia tak imponującej ilości odznak przyczyniły się m. in. tegoroczne marsze jesienne, w których wzięło udział 166.662 młodzieży hufców „SP", w tym 60.000 dziewcząt.

Arbach zwycięzcą noworocznego turnieju ping-pongowego

Z udziałem 9 zawodniczek i 16 zawodników odbył się we Wrocławiu noworoczny turniej tenisa stołowego.

Pierwsze miejsce w konkurencji męskiej zajął Arbach (Ogniwo), który zwyciężył w finałowym spotkaniu swego kolegę klubowego Ciupryka 3:0. Trzecie miejsce zajął Rosłan również z Ogniwa.

W konkurencji kobiet: 1) Trzcińska (Budowlani), 2) Śliwkówna (Gwardia), 3) Przeslachowska (Ogniwo).

Sportowcy Polski Ludowej

pozdrawiają z okazji Nowego Roku sportowców ZSRR i bratnich narodów

Z okazji Nowego Roku 1952 Główny Komitet Kultury Fizycznej wysłał następujące depesze:

Wszechzwiązkowy Komitet
do Spraw Kultury Fiz. i Sportu
przy Radzie Ministrów ZSRR
Moskwa.

Z okazji Nowego Roku 1952 sportowcy Polski Ludowej gorąco pozdrawiają przodujących w świecie sportowców Wielkiego Związku Radzieckiego i życzą Im nowych, jeszcze wspanialszych osiągnięć w rozwoju masowej kultury fizycznej i dalszych sukcesów w sporcie wyczynowym. Za przykładem sportowców radzieckich, dających cenny wkład w piękne dzieło budowy komunizmu, polscy sportowcy będą nieustannie prowadzić walkę o rozwój masowej, ludowej kultury fizycznej i o lepsze wyniki sportowe dla wzmocnienia swojej Ojczyzny i Obozu Pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

*

Komitet Sportowy NRD
Berlin.

Z okazji Nowego Roku przesyłamy Wam serdeczne życzenia dalszego rozwoju kultury fizycznej oraz nowych sukcesów sportowych, które są cennym wkładem do walki o zjednoczone, wolne, demokratyczne i pokój miłujące Niemcy. Sportowcy polscy ślą sportowcom i całej dzielnej młodzieży NRD wraz z noworocznymi życzeniami najserdeczniejsze wyrazy uznania, głębokiej solidarności i przyjaźni. Za przykładem przodujących w świecie sportowców radzieckich będziemy wspólnie walczyć o utrwalenie pokoju na całym świecie.

*

Podobne depesze wysłane zostały również do bratnich związków sportowych Albanii, Bułgarii, Chin Ludowych, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier.

„Koło Sportowe" nowym pismem GKKF

Nakładem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej wydany został pierwszy numer poradnika dla kół i zespołów sportowych „Koło Sportowe".

Miesięcznik „Koło Sportowe" będzie pomocą dla podstawowych komórek organizacyjnych w terenie w ich codziennej pracy nad upowszechnieniem kultury fizycznej.

Działacz sportowy, organizator, instruktor, członek koła i zespołu znajdzie w nim wskazówki, jak układać i realizować plan zajęć, jak ćwiczyć i wychowywać innych i siebie do zdobycia zaszczytnej odznaki sportowca Polski Ludowej — Sprawny do Pracy i Obrony.

Pismo to stanie się niewątpliwie pismem tysięcy sportowców zorganizowanych w kołach.

Finaliści czeskiej ligi hokejowej

Czechosłowacka liga hokejowa zakończyła już rozgrywki eliminacyjne w grupach. Do puli finałowej, która rozpoczyna rozgrywki 6 stycznia, weszło po dwie drużyny z trzech grup. Są to: ATK, Vitkovickie Zolezarny, Zbrojovka Brno, Tatra Smichov, Huty Homutov i Sparta CKD Sokolovo.

Ostatnie spotkania w grupach przyniosły następujące wyniki: grupa I — ATK — NV Bratislava 14:1, Vitkovice Zelezarny — Tatrzańskie Pily Poprad 10:1, Slovena Zilina — SKP Opava 4:7.

Trzecie zwycięstwo hokeistów polskich w NRD

Hokeiści polscy rozegrali 30 ub. m. trzecie spotkanie na lodowisku w Berlinie, zwyciężając reprezentację NRD 12:5 (3:0, 5:2, 4:3).

Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Csorich — 4, Lewacki i Wróbel II po 3, oraz Wróbel I i Pęczek — po 1.

Kraków-Warszawa 14:6

W międzymiastowych zawodach szachowych Kraków zwyciężył Warszawę 14:6 pkt. Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. W Krakowie brak było mistrza Polski Śliwy i Ciejki, w zespole warszawskim — Pytlakowskiego.

RADIO

CZWARTEK
3 STYCZNIA 1952 R.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Koncert poranny. 5.53 Stan pogody. 5.55 Wiatr pokoju — pieśń E. Olearczyka. 6.00 Program dnia. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Program lokalny dnia — Bdg 6.17 Komunikaty — Bdg. 6.20 Pogadanka dla wsi „Hodujemy króliki" — Bydg. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Koncert zespołu mandolinistów. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Informacje. 13.20 Muzyka. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka. 14.50 Koncert rozrywkowy. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszechnica Radiowa. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy — Bydg 16.35 Stylizowana muzyka ludowa — Bydg. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Odpowiedzi fali 49. 17.15 Audycja oświatowa. 17.30 Dla każdego coś miłego. 18.30 Wszechnica Radiowa. 18.30 Koncert rozrywkowy: L. Lejkowski, picolo, G. Kardaś, fortepian, T. Polański, akompaniament — Bydg. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. A. Rezlera, W. Kocikowski, tenor — Bdg. 20.40 Notatnik chiński — J. Putramenta. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny 21.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. Haliny Kowalskiej. 21.50 Recenzja. 22.10 Polska muzyka symfoniczna. 23.00 Koncert kameralny. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Zakończenie audycji.

IMPREZY NOWOROCZNE

dla dzieci członków P. S. S.

odbędą się w sali O.R.Z.Z. przy ul. Toruńskiej

w następującym porządku:

Dzielnica Fabryczna w dniu 3.1.1952 r. godz. 17
Dzielnica Kolejowa w dniu 4.1.1952 r. godz. 17
Dzielnica Szwederowo w dniu 5.1.1952 r. godz. 17

Paczki ze słodyczami wydawane będą na podstawie bonów z nadrukiem dzielnicy tylko w wyżej podanych terminach. Na imprezach wystąpi balet dziecięcy z bogatym programem. Na powyższe imprezy zapraszamy dzieci członków wraz z rodzicami. ZARZĄD P.S.S. (8700k)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Poszukujemy fachowców do produkcji wyrobów z rogożyny. Zgłoszenia w biurze kadr CSI — Bydgoszcz, ul. Marchlewskiego 3. (8684k

ELEKTROMONTER pilnie poszukiwany celem zatrudnienia w CPLiA — Wytwórnia Mebli w Czersku. (8730k

KOMUNIKATY

Kursy księgowości „Czytelnik" — Zapisy na podstawowy i wyższe w godz. 15—17 Bydgoszcz, ul. Stalina 2 (pod arkadami — IKP). Rozpoczęcie kursów dnia 2 lutego. (8685k

Kierowców na taksówki

poszukuje od zaraz
Spółdz. Pracy „AUTOTRANS", ul. Kaszubska 3.
(8702k)

POSADY WOLNE

CZELADNIK piekarski i uczeń od zaraz potrzebni. Zgłoszenia — Lewandowski, Złotów, Wojska Polskiego 4. (8716g

POMOC domowa potrzebna, najchętniej ze wsi. — Bydgoszcz, Dworcowa 45-6 (8632g

PODRĘCZNA do krawca potrzebna od zaraz. Dworcowa 36 m. 4. (8711

KUPNO

MASZYNĘ krawiecką lub damską względnie główkę krawiecką kupię. — Oferty IKP Bydgoszcz „8714". (8714g

WESTFALKĘ węglową, — akumulatory kupię. Ugory 14, Kulczyński. (8708

Czytaj IKP

SPRZEDAŻ

SZAFĘ trzydrzwiową, łóżka, umywalkę sprzedam tanio. Dolina 5 m. 1.

WÓZEK czterokołowy — sprzedam. Król. Jadwigi 1 m. 2. (8701g

SAMOCHÓD ciężarowy — „Renault" 6-osobowy — sprzedam lub zamienię na „Opla". Szubin, ul. Winnicka 19. (8688g

PIANINA, fortepiany — sprzedaje Cichon — Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (8713

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację nr 392776 wydaną Sępólno na nazwisko Teresa Chraplak. (8709

ZGUBIONO legitymację wojskową nr 127 na nazwisko kpr. Jan Wais. (8674g

ZGUBIONO wszelkie dokumenty: książeczkę wojskową, dowód osobisty, legitymację związku zawodowego na nazwisko Mieczysław Rybak, Koronowo, Plac Zwycięstwa 1 (piekarnia). (8694

ZGUBIONO legitymację kolejową Romana Jaśniak Znalazcę proszę o zwrot. Solec Kujawski, Piastów nr 14. (8678g

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe wydane — Bydgoszcz. Stanisław Gaca, Kujawska 20 m. 2. (8705

ZGUBIONO kartę meldunkową. Felicja Rodziewicz, Bydgoszcz, Pomorska 59 m. 7. (8710

ZGUBIONO w Tryszczy- książeczkę wojskową, — książkę konia. Edmund Cieślicki, Bydgoszcz, Byszewska. (8704

ZGINĄŁ pies owczarek czarny podpalany na szyi obroża łańcuchowa. Odprowadzić za wynagrodzeniem — Kwiatowa 9 m. 4. (8707

POKOJU POSZUKUJĄ

PANIENKA poszukuje — pokoju umeblowanego. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8677

KAWALER kulturalny — (studiujący) poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „8728". (8728

ZAMIANY

MIESZKANIE trzypokojowe zamienię natychmiast Gniezno i dwupokojowe Wrzeszcz na Toruń — Poznań. Oferty IKP Toruń „68", Kostrzewscy. (8717g

POKÓJ kuchnią śródmieściu okolica Seminaryjnej zamienię na podobne większe. Koszty remontu zwrócę. Oferty IKP Bydgoszcz „8706". (8706

ROŻNE

PROSZĘ ZWROT rękawiczek zostawionych PKO za wynagrodzeniem. Ul. Dworcowa 8, kwiaciarnia. (8727g

PŁASZCZ gumowy zamieniono na płaszcz zimowy 2 tygodnie temu przy ul. Dworcowej. Proszę o zwrot. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8726g

WYSIEWAM TRUCIZNĘ na swoim polu w Różnowie pow. Chełmno w roku 1951 i 1952. Edwin Marlewski. (nr 8680

PRZYBŁĄKANĄ kurę — odebrać do 5.1.52. Kozietulskiego 25. (8680g

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko — Władysława Brüggeman, Bydgoszcz. (8675g

Citroen nr A23422

(20

Nagle przystanęli. Od strony Orłowa nadjeżdżało auto. Reflektory wyrywały z ciemności wąski pas asfaltu. Pogasili latarki.

Barbara odetchnęła z ulgą. Auto zbliżało się z każdą chwilą.

„Żeby to była milicja, o, żeby to była milicja..." modlił się w duchu Cynamonek. Cały drżał jak osika. Czuł przenikliwe zimno, ciągnące od wilgotnego rowu.

Nieoczekiwanie usłyszał:

— Wracamy! To nie ma żadnego sensu!

Twardy, dziwnie znajomy głos... Nie zdążył jeszcze zebrać myśli, gdy jadące z Orłowa auto przemknęło tuż przed nim, na ułamek sekundy oświetlając reflektorami twarz jednego z mężczyzn.

Cynamonek zobaczył wyraźnie: sine zarysowany podbródek, chłodne, podobne do dwóch grudek lodu oczy... I ten głos. Znajomy głos...

W tej samej chwili wstrząsnął się cały. To przecież ten elegancki mężczyzna, który tak szorstko ofuknął go na peronie!

Opanowała go nagła trwoga. Silnie zacisnął usta, żeby nie krzyknąć.

Tamci jednak nawet go nie zauważyli. Rezygnując z dalszych poszukiwań — ruszyli w stronę czekającego na nich samochodu. Głośno szczęknęły otwierane drzwiczki... Czyżby zamierzali odjechać? (cdn.)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Prenumerata pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE REDAGUJE KOMITET REDAKCYJNY — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP" nr VI-140

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy Czerwonej Armii 18 tel 18 99 33 41 i 33 42 E-1 0580